

Porażka po walce

Nasi szczypiorniści bardzo dobrze rozpoczęli mecz i po kilku minutach prowadzili 3:0. Przez dłuższą część pierwszej połowy utrzymywali przewagę, ale końcówka tej odsłony należała do gości. Płocczanie wykorzystali przestój Piotrkowianina i nie tylko odrobili straty, ale także zbudowali solidną przewagę. Na przerwę obie drużyny schodziły przy prowadzeniu Wisły 14:10.

Dobłą grę goście kontynuowali na początku drugiej połowy. Dzięki temu jeszcze powiększyli przewagę i kontrolowali boiskowe wydarzenia. Podopieczni Dmytro Znichuka zerwali się jeszcze do walki i zmniejszyli przewagę do trzech bramek, ale nie zdołali całkowicie zniwelować strat. Mecz zakończył się wynikiem 26:32.

Rewanż zostanie rozegrany w Płocku w najbliższy wtorek (30.04).